

I Księga Królewska

Rozdział 12

1. I Rehabeam udał się do Szechem, bo do Szechem przybył cały Israel, aby go ustanowić królem. 2. Usłyszał to jednak Jerobeam, syn Nebata – bowiem bawił on w Micraim, gdzie się schronił przed królem Salomonem, i jeszcze pozostawał w Micraim. 3. Ale posłali i go wezwali. Więc przybył Jerobeam oraz całe zgromadzenie Israela i powiedzieli do Rehabeama tak: 4. Twój ojciec nałożył na nas twarde jarzmo; zatem ty nam teraz ulżyj z twardej służby twojego ojca oraz ciężkiego jarzma, które na nas nałożył, a będziemy ci służyć. 5. Zatem im odpowiedział: Odejdźcie na trzy dni, a potem do mnie wróćcie. Więc lud odszedł. 6. A król Rehabeam radził się starszych, którzy byli w służbie przy jego ojcu Salomonie, za jego życia. I powiedział: Jaką, radzicie, mam dać odpowiedź temu ludowi? 7. Zatem odpowiedzieli mu tak: Jeśli dzisiaj okażesz się poddany temu ludowi, ustąpisz im, wysłuchasz oraz przemówisz do nich łagodnymi słowami – wtedy pozostaną twoimi sługami po wszystkie czasy. 8. On jednak odrzucił tę radę, jaką mu dali starsi oraz poradził się młodych, którzy się z nim wychowali i teraz byli przy nim na służbie. 9. Zapytał ich: Jak wy radzicie, byśmy odpowiedzieli tym ludziom, którzy przemówili do mnie w ten sposób: Ulżyj nam brzemię, które nałożył na nas twój ojciec? 10. Więc młodzi, co się z nim wychowali, odpowiedzieli mu, mówiąc: Tak oświadczyć tym ludziom, którzy powiedzieli do ciebie: Twój ojciec nałożył na nas ciężkie jarzmo, lecz ty nam ulżyj. Oświadczyć im: Mój mały palec jest grubszy niż biodra mojego ojca. 11. Jeśli mój ojciec nałożył na was ciężkie brzemię, to ja uczynię wasze jarzmo jeszcze cięższym; jeśli mój ojciec smagał was biczami – ja was będę chłostał cierniami. 12. Gdy więc trzeciego dnia przybył Jerobeam wraz z całym ludem, jak król rozkazał: Wróćcie do mnie trzeciego dnia; 13. król odezwał się surowo do ludu, porzucając radę, którą mu dali starsi. 14. A przemówił do nich według rady młodych, mówiąc: Jeśli mój ojciec nałożył na was ciężkie jarzmo – to ja uczynię wasze jarzmo jeszcze cięższym; jeśli ojciec smagał was biczami – to ja was będę chłostał cierniami. 15. Tak król nie wysłuchał ludu; bo WIEKUISTY w ten sposób to pokierował, aby utwierdzić Swoje słowo, które wypowiedział przez Achiję z Szylo do Jerobeama, syna Nebata. 16. A cały Israel widząc, że król ich nie wysłuchał, odpowiedział królowi, mówiąc: Jaki więc mamy udział w Dawidzie? Nie mamy dziedzictwa z synem Iszaja! Do twoich namiotów, Israelu! Teraz uważaj na twój dom, Dawidzie! I tak Israel rozszedł się do swych namiotów. 17. Jednak nad tymi Israelitami, którzy mieszkali w miastach judzkich, królem pozostał Rehabeam. 18. A gdy król Rehabeam wysłał Adorama, przełożonego nad robotami pańszczyźnianymi, cały Israel obrzucił go kamieniami, tak, że zginął. Zaś król Rehabeam zdołał wskoczyć do powozu, by uciec do Jeruszałaim. 19. Tak Israel odpadł od domu Dawida, aż po dzisiejszy dzień. 20. Gdy więc cały Israel usłyszał, że Jerobeam powrócił, posłali, wezwali go do zboru i ogłosili go królem nad całym Israelem. Nikt nie trzymał z domem Dawida, oprócz jednego pokolenia – Judy. 21. A gdy Rehabeam przybył do Jeruszałaim, zgromadził się cały dom judzki

i pokolenie Benjamina – sto osiemdziesiąt tysięcy doborowych i doświadczonych w boju – do walki przeciw domowi Izraela, by przywrócić królestwo Rehabeamowi, synowi Salomona. **22.** Lecz Szemaję, Bożego męża, doszło takie słowo Boga: **23.** Oświadcz Rehabeamowi, synowi Salomona, królowi Judy, oraz całemu domowi Judy i Benjamina, wraz z resztą ludu, mówiąc: **24.** Tak mówi WIEKUISTY: Nie wyruszajcie oraz nie walczcie z waszymi braćmi, synami Izraela. Wróćcie, każdy do swego domu, bo ta rzecz wyszła ode Mnie. A kiedy usłyszeli słowo WIEKUISTEGO – wrócili i się rozeszli, według słowa WIEKUISTEGO. **25.** Zaś Jerobeam obwarował Szechem na wzgórzu Efraima i tam osiadł; potem stamtąd wyruszył i obwarował Penuel. **26.** I Jerobeam pomyślał w swoim sercu: Teraz królestwo może wrócić do domu Dawida. **27.** Gdyby ten lud się udał, by uczynić rzeźne ofiary w domu WIEKUISTEGO, w Jeruzalaim, wtedy znowu serce tego ludu skłoniłoby się do ich pana, do króla judzkiego Rehabeama; mnie by zamordowali i wrócili do króla judzkiego Rehabeama. **28.** Dlatego król się poradził, przygotował dwa złote cielce oraz powiedział do ludu: Dość już pielgrzymowaliście do Jeruzalaim! Oto twoi bogowie, Izraelu, którzy wyprowadzili cię z ziemi Micraim. **29.** I ustawił jednego w Betel, a drugiego umieścił w Dan. **30.** Stało się to podniętą do grzechu, bowiem lud pielgrzymował aż do Dan, by się korzyć przed jednym z nich. **31.** Wybudował także przybytki na wyżynach i ustanowił wziętych spośród ludu kapłanów, nie należących do Lewitów. **32.** Nadto Jerobeam ustanowił święto – ósmego miesiąca, piętnastego dnia tego miesiąca – na wzór święta obchodzonego w Judzie i składał ofiary na ołtarzu. Tak uczynił w Betel, ofiarując cielcom, które zrobił; nadto w Betel ustanowił kapłanów wyżyn, które tam wzniósł. **33.** A piętnastego dnia ósmego miesiąca mianowicie miesiąca, który sobie umyślił w swoim sercu ofiarował na ołtarzu. I urządził tam święto synom Izraela oraz wszedł na ołtarz, aby palić kadzidła.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012